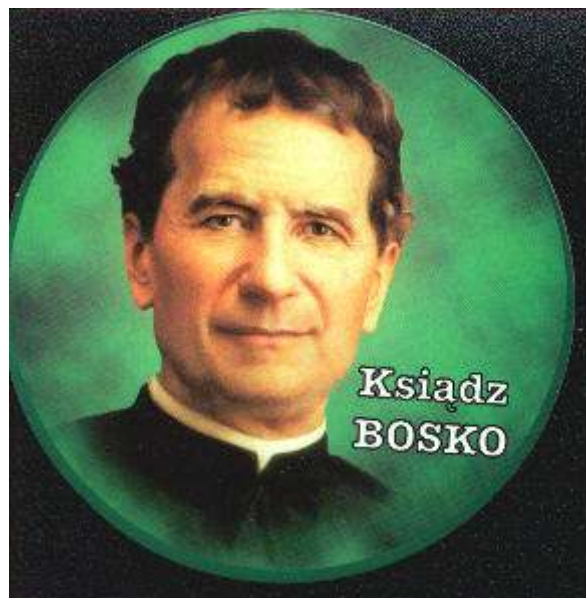


Myśli św. Jana Bosko



Łaska Pana niech będzie nieustannie z wami w tym roku.

Chodźcie nogami po ziemi, a sercem mieszkać w niebie.

Szemrania oziębiają serca.

Bądźmy zawsze radośni a czas minie szybko.

Życie także w największej radości, bylebyście nie grzeszyli.

Panu Bogu nie są miłe rzeczy czynione z przymusu.

Nie ma wartości materialnej, która wynagodziłaby najmniejszą szkodę moralną.

Powiedzieć o ważnych rzeczach, że jakoś idzie, znaczy tyle samo, co powiedzieć, że idzie źle.

Jeśli rzeczy idą dobrze, nie trzeba ich zmieniać pod pretekstem, by szły lepiej.

Kto nie przystępuje do Komunii Św. z sercem wolnym od upodobań i nie rzuca się z ufnością dziecka w ramiona Jezusa, nie wyda owoców, które jak wiemy z teologii są darem Komunii Św..

Jeżeli chcemy, by dobrze się miały nasze duchowe i materialne interesy, dbajmy najpierw, by przede wszystkim szły dobrze interesy Boże i zatroskajmy się o dobro duchowe i moralne naszego bliźniego, czyniąc jałmużnę.

Czy jestem blisko czy daleko, zawsze myślę o was. I mam tylko jedno pragnienie, to, by zachować was szczęśliwymi teraz i w wieczności.

Wyrzućcie z waszego serca grzech i przywiązanie do niego, a wtedy wystarczająco nabierzecie mądrości, by zbawić duszę.

Przywiązanie do ziemi często zmniejsza a nawet wygasza pragnienie rzeczy niebieskich.

Bądź radosny, ale niech to będzie radość szczerą, wypływająca ze świadomości wolnej od grzechu. Naszym wsparciem są: radość, modlitwa i Komunia Św..

Te rzeczy, które służą ciału muszą w ostateczności prowadzić do szczęścia ducha i pomnażać chwałę Pana.

Jeżeli chcecie, by wasze życie było radosne i spokojne, musicie starać się żyć w Łasce Bożej.

Nie uważaj za przyjaciół tych, którzy cię nadmiernie chwają.

Staraj się, by ci, o których mówisz stawali się twoimi przyjaciółmi.

Wszyscy prześladowani są moimi drogimi przyjaciółmi.

Chcę, by wszyscy służyli Panu chętnie ze świętą radością, nawet pośród trudności i diabelskich pokus.

Staraj się zawsze zmniejszać liczbę nieprzyjaciół, a pomnażać przyjaciół i czynić wszystkich przyjaciółmi Jezusa Chrystusa.

Uczcie się powściągliwości; to jest sposób, by mieć wielu przyjaciół, a żadnego wroga.

Musimy szukać sposobu jak zjednać sobie ludzi i powiększyć grono przyjaciół w czynieniu dobra. Albowiem naszym obowiązkiem jest czynić wszystkim dobrze.

Miejcie wielkie nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny i bądźcie zawsze radośni, bardzo radośni.

Pamiętajcie, że będzie to dla was zawsze piękny dzień, gdy przeciwnik zdoła zwyciężyć was w czynieniu dobra i gdy zostaniecie przyjaciółmi.

Jezus ukryty w Eucharystii jest i musi być jedynym i prawdziwym naszym przyjacielem.

Rekolekcje są wspaniałym środkiem, by zerwać niektóre powiązania i niezdrowe przyjaźnie.

Być przyjacielem Księdza Bosko, znaczy dopomóc zbawić twoją duszę.

Jeżeli znajdziecie się w jakimś niebezpieczeństwie duszy czy ciała, wezwijcie Anioła Stróża, a zapewniam was,

że Ten będzie wam towarzyszył i was uwolni.

Dbajcie w szczególnie sposób o dzieci, chorych, starszych i biednych a zasłużycie sobie na Błogosławieństwo Boże i szacunek ludzi.

Najlepszą rzeczą jaką można uczynić na świecie jest sprowadzić zagubione dusze na drogę cnoty, wiodącą do Boga.

Osobom chorym za wszelkie umartwienia cielesne wystarczy posłusznie spełnianie zaleceń lekarza i opiekunów oraz spokojne w duchu miłości do Boga znoszenie własnych cierpień.

Pocierp chociaż trochę dla tego Boga, który tyle wycierpiał dla ciebie.

Bądź zdolny upokorzyć się w każdym działaniu jeśli ma to służyć zbawieniu dusz.

Nie wszyscy mogą pościć i składać obfite jałmużny, odbywać długie pielgrzymki dla chwały Bożej, ale wszyscy mogą kochać Boga, wystarczy tylko chcieć.

Kochaj swoje zadania, jeśli chcesz je dobrze spełniać.

Aby miłość była braterska musi dobro jednego człowieka być dobrem wszystkich, a grzech jednego - grzechem wszystkich czy chcemy czy nie jest odpowiedzialność zbiorowa.

Kto wie, że jest kochany kocha. A kto jest kochany otrzyma wszystko od młodzieży.

By czynić dobrze trzeba mieć trochę odwagi, cierpliwie znosić wszystkie niedostatki, nie krzywdzić nigdy nikogo i zawsze kochać.

Ten kto jest pokorny i kochający, będzie zawsze kochany przez wszystkich, przez Boga i przez ludzi.

Choroby duszy chcą być przynajmniej tak taktowane jak choroby ciała.

Jeżeli znajdziecie się w jakimś niebezpieczeństwie duszy czy ciała, wezwijcie Anioła Stróża, a zapewniam was, że Ten będzie wam towarzyszył i was uwolni.

Módl się do swojego Anioła Stróża, by przyszedł cię pocieszyć i towarzyszył ci w chwili śmierci.

Jeśli chodzi o służenie tak Dobremu Ojcu jak Bogu, trzeba być gotowym poświęcić wszystko.

Staraj się dobrym słowem i przykładem zbawiać dusze tam, gdzie Pan cię przeznaczy.

Bądźcie roztropni, ale nie zapominajmy, że nasza roztropność musi zawsze polegać na ocaleniu wiary, sumienia i naszej duszy.

Przyjmujemy za maksymę, że jeśli jakieś dzieło rozwija się pomyślnie to jest pewne, że pochodzi od Boga a nie od szatana.

Masz tylko jedną duszę i jeśli będzie zbawiona, wszystko zbawione. Jeśli stracona wszystko stracone na zawsze.

Pozwólcie mi zbawić wiele dusz. Diabeł pracuje bez odpoczynku, by je zgubić. A my pracujemy bez wytchnienia by je ocalić.

Najpierw miłość trzeba okazać własnej duszy.

Pan Bóg zasługuje na naszą miłość, bo nas stworzył, odkupił, obdarzył niezliczonymi dobrami i przygotował nagrodę każdemu, kto zachowuje jego przykazania.

Mamy tylko jedną duszę. Gdybyśmy mieli dwie, może moglibyśmy dać jedną diabłu, by zadowolić swoje namiętności. Ale mamy tylko jedną.

Chciałbym, aby każdy z was uczynił taką refleksję: co uczyniłem w przeszłości dla mojej duszy Jak prezentuję się obecnie w obliczu Pana Jeśli umrę to gdzie pójdę Co chcę zrobić w przyszłości.

W pracy dla dusz taką wartość ma miligramów pobożności, jak miligramów wiedzy.

Synu, masz tylko jedną duszę! Myśl jak ją ocalić.

Kto pracuje dla zbawienia dusz, ocali także swoją.

Kto czyni jałmużnę, by zbawić dusze, będzie nagrodzony dobrym zdrowiem i długim życiem.

Pan Bóg obdarzy licznym błogosławieństwem tego, kto poświęca się dla chłopców. Wielką radością jest zbawić się razem z tymi, którzy z naszą pomocą dostąpili zbawienia. Próżniactwem jest natomiast chcieć zbawić się w pojedynkę.

Ja nie patrzę na żadną cenę tylko, aby się rozeszły dobre książki.

Kiedyś mogło wystarczyć zjednoczyć się w razem w modlitwie. Dzisiaj przy wielu ośrodkach zepsucia, działających przede wszystkim na szkodę młodzieży, tak dziewcząt jak i chłopców, sztuką jest zjednoczyć się razem w działaniu.

To bóg chce działać, a my powinniśmy modlić się, by zechciał w swej dobroci posłużyć się nami w swoich świętych działaniach.

Za robotników winnicy Pana uważa się tych wszystkich, którzy w jakiś sposób przyczyniają się do zbawiania dusz.

Co pomoże opłakiwanie wielkiego zła Lepiej jak się postaramy ze wszystkich naszych sił, by je umniejszyć.

Aktualnie oprócz modlitwy, której nie powinno brakować trzeba działać, działać bardzo intensywnie, jeżeli nie chcemy popaść w ruiną całkowitą.

Kto chce pracować owocnie musi mieć w sercu miłość, a w pracy cierpliwość.

Każde dobro uczynione przez innych za naszą przyczyną powiększy naszą chwałę w Raju.

Maryja Wspomożycielska przez swego Boskiego Syna uczyniona została pośredniczką łask i cudów zsyłanych przez Najwyższego.

Nigdy nie zapominajcie, że chłopcy więcej broją przez swoją żywotność niż przez złośliwość i dlatego, że nie byli dobrze wychowani. Trzeba się solidnie nimi opiekować i z uwagą im asystować, ale tak by tego nie odczuli. Trzeba brać udział w ich zabawach, tolerować ich żarty a nawet znudzenie.

Przyzwyczajenia uformowane w młodzieży pozostają na całe życie: jeśli są dobre, prowadzą do cnoty i dają moralną pewność, że dostąpi zbawienia. W przeciwnym razie biada nam, gdy nabierze złych manier i przyzwyczajzeń.

Możecie wzrastać w zasługi dobrymi dziełami.

Najświętsza Maryja Panna ma was zawsze pod swoją opieką.

Kiedy ma się na uwadze jakieś działanie, które dotyczy wielkiej dobrej sprawy, Ks. Bosko chce być zawsze w pierwszych szeregach.

Mówiło się i zawsze będzie się mówiło, że Maryja Wspomożycielska otrzymała i zawsze będzie otrzymywała szczególnie łaski, także i nadzwyczajne cuda dla tych, którzy zajmują się chrześcijańskim wychowaniem opuszczonej i zaniedbanej młodzieży, przez dzieła, uczynki, dobre rady i przykład, albo po prostu przez modlitwę.

Mieście szacunek dla wszystkich władz cywilnych, duchownych, administracyjnych, rządowych.

Pan Bóg jest Królem świata i nic się nie dzieje bez Jego woli Religia chrześcijańska jest fundamentem rozwoju państwa, ponieważ podwładni - obywatele nie będą wierni władzy, jeśli nie będą wierni Bogu.

Postaraj się zawsze działać w oparciu o wiarę a nie z przypadku, lub dla względów ludzkich.

Kiedy zaśpiewasz hymn św. Józefa wejdź w głębie tych słów: przeplatając radość z cierpieniem, wymów dobrze te słowa, bo to jest historia tego życia Wybierzcie sobie zaufanego spowiednika, uczęszczajcie do sakramentów spowiedzi i komunii. Św. Filip Nereusz, ten wielki przyjaciel młodzieży, nawoływał młodych, by spowiadali się co osiem dni i przyjmowali komunię wg zaleceń spowiednika.

Mają zasadą jest postępowanie w życiu tak, by oddać cesarzowi co cesarskie, a jednocześnie dać Bogu to co jest Boskie.

Pracujcie dzisiaj w ten sposób, byście jutro nie musieli się czerwienić.

Nigdy nie myślę, że śmierć może zmienić moje plany, ale czynię wszystkie rzeczy tak, jakby to były ostatnie w moim życiu.

Kiedy pracujesz, myślisz i mówisz zadbaj, aby wszystko było na korzyść twojej duszy.

Abyście byli drogimi Maryi Wspomożycielce trzeba czcić jej Syna. Wskażę wam niektóre środki do tego. Trzeba przystępować często do sakramentów świętych, przyjmować najczęściej jak to możliwe Komunię Świętą, a nie mogąc jej otrzymać czynić Komunię Duchową. Uczestniczyć we Mszy Świętej, nawiedzać Najświętszy Sakrament, uczestniczyć w błogosławieństwie, wypełniać uczynki miłości ku czci naszego Pana Jezusa Chrystusa, ponieważ Panu podoba się praktykowanie miłości.

Bądźcie powolni w osądzaniu.

Znajdźmy sposób, by czuć się dobrze na tym i na drugim świecie.

Pomyśl, czy w tym wszystkim co czynisz masz na uwadze chwałę Bożą.

Pozwólmy się zawsze prowadzić przez prawdę. Chrystus jest Prawdą.

Działajcie tak jak działają ludzie poważni i roztropni.

Przez częste przystępowanie do sakramentów św. nauczymy się działać zgodnie z nakazem świadomości, a nie z powodu strachu czy obawy przed karą.

Jeżeli chcecie zacząć dobrze, to trzeba, by każdy rozpoczął od zaopatrzenia się w Łaskę Bożą.

Nie wystarczy znać dobro, trzeba je praktykować.

Posłuszeństwo podnosi zasługę wszelkiego działania.

Panu Bogu się podoba, by to co czynimy dla Niego było czynione z radością.

Trzymajmy się zawsze Pana, który kieruje każdym naszym działaniem i oddajmy Mu się tak, by nie miał nam nic do zarzucenia w dniu, gdy przyjdzie sądzić ludzi.

Czas, w którym pracujemy na szkodę duszy, jest czasem bezpowrotnie straconym.

Trzeba w ten sposób postępować, by gdy śmierć przyjdzie w jakiegokolwiek godzinie zastała nas przygotowanych.

Czystość musi być podporą naszych wysiłków.

Stając się członkami Ciała Chrystusowego, musimy czuć się z Nim ściśle zjednoczeni, nie w sposób abstrakcyjny, ale w rzeczywistości, w wierze i w działaniu.

Nie należy czynić nigdy tego, czego żałowalibyśmy w przyszłości, natomiast należy czynić zawsze to, co może w przyszłości stać się dla nas korzystne.

Tylko rzeczy dobre są prawdziwym bogactwem, które przygotowuje nam miejsce w niebie.

Nigdy nie widziałem, aby ktoś w momencie śmierci lamentował, że uczynił za wiele dobra.

Uważajcie, by nie drwić z tego, albo nie mówić źle o tym, co dotyczy kultu Bożego.

Należy ukrywać błędy innych i nie wystawiać na pośmiewisko kogoś, kto zastaje obrażony.

Być dobrym nie polega na nie popełnieniu jakiegoś błędu, o nie! Być dobrym polega na tym, by mieć wolę poprawienia się.

Najlepszą radą jest ze wszech miar czynić dobrze i nie oczekiwać nagrody od świata, ale od samego Boga.

Nie pozostawię nigdy dzieła, które wiem, że jest dobre i możliwe do uczynienia, nawet gdy będą liczne i wielkie trudności.

Gdybym miał iść z wizytą do wielkiej osobistości, która jak domyślam się będzie mi przeciwna, nie pójdę i zanim zacznę jakąś rzecz, odmówię jedno Zdrowaś Maryjo. Później niech się dzieje co chce. Z mojej strony czynię wszystko, co jest możliwe, resztę pozostawiam Panu.

Ufność w Miłosierdzie Boga dodaje nam zawsze odwagi. Nie ustawajmy nigdy w czynieniu dobra, a Miłosierdzie Boga będzie z nami.

Mieście wzgląd na to, co o was może powiedzieć Pan, a nie na to, co o was dobrego lub złego mogą powiedzieć ludzie.

Dobry Pan Bóg odpłaca niebem tym, którzy dają swoje życie za dusze oraz tym, którzy pomagają misjonarzom.

W momencie śmierci zbierzemy to, co zasialiśmy w życiu.

Żyjemy w czasach, w których trzeba działać. Świat stał się materialny i dlatego trzeba pracować i ukazywać dobro, które się czyni.

Jeżeli chcemy czynić dobrze światu, koniecznym jest byśmy się zjednoczyli i mieli dobrą opinię.

Pracujmy aż do końca życia, by możliwie jak najwięcej uczynić dobra.

Buduje nas przebywanie wśród tych, którzy czynią dobrze.

Nie martw się i nie przejmuj, kto ma Boga ma wszystko.

Mówcie zawsze szczerze prawdę dlatego, że kłamstwa, poza tym że są obrazą Boga, czynią nas synami diabła. Przez kłamstwo będziecie uważani przez waszych przełożonych i kolegów za kłamców i ludzi bez honoru.

Nie jesteśmy stworzeni, by jeść i pić, ale by kochać Boga i zbawić duszę.

Wszyscy mamy potrzebę komunii: dobrzy, by wytrwać w dobroci i źli, by stać się dobrymi.

Nie odkładajcie na jutro dobra, które możecie uczynić dzisiaj, ponieważ jutro może nie będziecie już mieli więcej czasu.

Pamiętajcie, że przez pracę uczynicie wiele dobra społecznego, religijnego a także dobro dla waszej duszy szczególnie, gdy ofiarujecie Bogu wasze codzienne zajęcia.

Miłość czynna uczy prawdziwego wychowania i twórczości.

Plagi rodzinne należy leczyć a nie amputować. Ukrywać to, co się nie podoba, rozmawiać ze wszystkimi i radzić z całą stanowczością.

Miłość czystość i pokora, to są trzy królowe, które występują zawsze razem. Jedna bez drugich nie może istnieć.

Pokora, posłuszeństwo i czystość uczynią was zawsze miłymi Maryi.

O jak wielką radość może dać naszemu sercu Boski Zbawiciel! Ten Bóg, który daje nam siłę i konieczną stałość w każdym momencie naszego życia.

Polecam, by formować jedno serce i jedną duszę, by kochać Boga i służyć Mu, przyczyniać się do Jego chwały przez czynną miłość. W tym celu sugeruję wam zrezygnować z własnej woli.

Rozrywki światowe mają zawsze w sobie jakieś ryzyko zrujnowania cnoty, a szczególnie czystości - tej najdelikatniejszej.

Fatalnym krokiem jest to, że ci, którym przytrafi się jakieś nieszczęście, zmieniają spowiednika. Nie znajdują rzeczy bardziej szkodliwej, ponieważ nie chodzi tu tylko o to, by otrzymać rozgrzeszenie, ale chodzi o kierownictwo duchowe.

Częsta Komunia Św. jest wielką kolumną, na której opiera się jeden biegun świata. Nabożeństwo do Matki Najświętszej jest drugą kolumną, na której opiera się drugi biegun.

Środkami służącymi zachowaniu czystości są: modlitwa, ucieczka przed próżniactwem, przystępowanie do Sakramentów Św. oraz pilnowanie się w małych rzeczach.

Ksiądz Bosko broni się a nie obraża.

Uwiercie moi kochani syneczku, że ten kto ma nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu, tzn. często godnie przystępuje do Komunii Św. i ten kto często nawiedza Jezusa Chrystusa w tabernakulum, ma zapewnioną nagrodę - wieczne zbawienie.

Przede wszystkim chciałbym, byście byli przekonani, że jakkolwiek winę macie na sumieniu, będzie wam odpuszczona w Spowiedzi Św., gdy zbliżycie się do konfesjonału z należyłą dyspozycją.

Należy podkreślić z naciskiem, że Pan Bóg chce poprzez liczne łaski wsławić Maryję, swoją Rodzicielkę, nazwaną Wspomożycielską.

Często odwiedzajcie waszego spowiednika, módlcie się za niego i kierujcie się jego radami. A gdy wybraliście spowiednika i wiecie, że jest odpowiedni dla potrzeb waszej duszy, nie zmieniajcie go bez potrzeby. Dopóki nie będziecie mieli stałego spowiednika, w którym pokładacie całą nadzieję, będzie wam brakowało zawsze przyjaciela duszy. Zawierzcie także modlitwom spowiednika, który we Mszy Św. modli się codziennie za swoich penitentów. Módlcie się i wy za niego.

Bądźcie życzliwi wobec innych, kochajcie ich, pomagajcie im i traktujcie jak braci. Nie braknie wam pomocy Boga i Maryi Wspomożycielki. Przynajmniej mi kochać się jak bracia.

Waleczność złych nie rodzi się ze strachu przed innymi. Bądźcie mężni, a zobaczycie, że tamci opuszczą skrzydła.

Mówią niektórzy, że aby przystępować często do Komunii Św. trzeba być świętym. Nieprawda, to jest nieporozumienie. Komunia Św. jest dla tego kto chce stać się świętym. Pomocy udziela się chorym, pożywienie daje się słabym.

Cierp, ale nie zrywaj z miłością.

Wielką pomocą w drodze do nieba są sakrament Komunii Św. i sakrament pokuty; stąd każdy nieprzyjaciel waszej duszy, stara się was oddalić od tych praktyk naszej świętej religii.

Nie narażajmy duszy na niebezpieczeństwa i trudności; módlmy się z wiarą a Bóg udzieli nam pomocy, którą przyrzekł każdemu, kto troszczy się o swoje sprawy.

Czy jest coś piękniejszego i droższego od spowiedzi świętej Czy istnieje coś, co bardziej zbliżało by nas do Pana.

Przystępujcie często do Komunii Świętej, a łaski Jezusa, którego przyjmujesz do swojego serca tak ukształtują

twoją duszę, że i ciało stanie się jej posłuszne Czystość jest cnotą najbardziej miłą Sercu Maryi Dziewicy. Jeżeli posiadasz tę cnotę masz WSZYSTKO! Gdy jej brakuje nie masz nic. pozostaje wiara w MARYJĘ.

Jest wielką przygodą nauczyć prawdę wiary młodego ignoranta i zapobiec chociaż jednemu grzechowi śmiertelnemu.

W czasach, w których żyjemy konieczna jest wielka próba skromności i czystości.

Pamiętajcie, że twardym sercom Jezus Chrystus mówi: ty nie przyczyniasz się do zbawienia dusz środkami, które ja ci dałem, dlatego twoje pieniądze zginą razem z tobą. Każdy się rozliczy ze swoich talentów przed Panem Bogiem.

Miłość i cierpliwości niech ci towarzyszą nieustannie w dążeniu do poprawy. Postaraj się, by każdy odczytał z twoich słów i czynów, że szukasz dobra dusz.

Czyste sumienie to prawdziwy pokój, który pomaga służyć Panu.

Dobry Bóg w specjalny sposób okazuje swoją potęgę w walce i przebaczeniu.

Ile razy uczestniczymy we Mszy Św. starajmy się być w takim stanie, by móc przystąpić do Komunii Św..

Jestem obojętny na pochwały i na nagany, ponieważ gdy mnie chwalą mówią kim powinienem być, a jeśli mi udzielają nagany, mówią kim jestem.

Trzymajmy się rzeczy łatwych, ale czynmy je z łatwością.

Pewnie, że jest łatwiej zdenerwować się niż opanować, zagrozić dziecku niż mu wytłumaczyć, powiedziałbym, że jest bardziej wygodnie dla naszej niecierpliwości i naszej pychy bić tych, którzy trwają w uporze, niż z wytrwałością ich pouczać. Cierpliwość jest darem Ducha Św. - trzeba prosić.

Nie pogrążajmy duszy w niebezpieczeństwie i trudnościach. Módlmy się z ufnością a Bóg da pomoc, którą przyrzekł tym, którzy pracują dla Jego sprawy.

Bóg Ojciec wie co nam potrzeba zanim poprosimy. Warto prosić, by otrzymać więcej i niekoniecznie dla siebie.

W rzeczach bardzo ważnych, jak w wyborze waszego stanu - drogi życia, radźcie się zawsze spowiednika. Pan mówi, że ten kto słucha głosu spowiednika, słucha głosu samego Boga.

Myśl o Bogu z wiarą, o bliźnim z miłością, o sobie pokornie. O Bogu mów z uwielbieniem, o bliźnim tak, jakbyś chciał, by mówiono o tobie, o sobie mów pokornie, albo milcz. Milczenie o sobie jest złotem Pan Bóg, który widzi w ukryciu odda tobie Chcecie być silni, by walczyć przeciw diabłu i jego pokusom.

Kochajcie Kościół, czcijcie Najwyższego Pasterza, korzystajcie z Sakramentów Św. odwiedzajcie często Pana Jezusa ukrytego w tabernakulum, miejcie wielkie nabożeństwo do Najświętszej Matki, ofiarujcie jej wasze serce, a przezwyciężycie trudności i pokusy świata.

Tak niewiele i jak Pan da, można zostać świętym.

Życie z krzyżem jest tym, które prowadzi do Boga.

Jak dobry jest dla nas Pan; nie pozwoli, by nam czegokolwiek brakowało. Służmy Mu chętnie! Kochajmy Boga Trójjedynego! Kochajmy go dlatego, że jest naszym Ojcem, że jest naszym Królem, że jest dla nas Miłością - Darem Siedmiorakim.

Uciekajcie od źródeł grzechu, to znaczy od nieprzyzwoitych rozmów, które rujną obyczaje.

Nie szukaj sposobów, by rozgrzeszyć się ze swoich braków. Szukaj raczej sposobu jak się ich pozbyć.

Wszyscy musimy nieść krzyż jak Pan Jezus, a naszym krzyżem są wszystkie cierpienia, które spotykamy w życiu.

Chcę wam powiedzieć, czego chce od was diabeł, a czego się obawia. Szatan chce, byście byli próżniakami, a boi się strasznie, jak widzi was zajętych. Dlaczego można to wytłumaczyć tak: gdy wy próżnujecie i on próżnuje. Mówi, że gdy próżnujecie on nie ma nic do roboty, bo próżniactwo pracuje za niego.

Czy chcecie swoje pieniądze zabierać do grobu, do wiecznego piekła i zatracenia, czy do wiecznego raj. Dawajcie biednym jałmużnę, szczególnie aby ratować życie dusz i ciał.

Dla mnie ma większą wartość jedna cnota stała niż nadzwyczajne łaski.

Uczynkiem, który wam zalecam jest strzec swoje serca i swoje umysły.

Warto i trzeba czasami przymknąć swoje oczy i uszy Te rzeczy, które rozweselają i podnoszą ciało, muszą mieć za cel uczynić je bardziej poddane duchowi, by mogło lepiej służyć na chwałę Pana i by się nigdy nie

zdarzyło, że ciało góruje nad duszą.

Po co JA jestem, tutaj i teraz Kiedy spotykam jakąś trudność, choćby największą, czynię tak jak ten, co idąc do pewnego miejsca, znajduję drogę zastawianą przez kamień młyński. Jeżeli nie mogę go podnieść, wdrapuję się na górę lub okrążam go, albo pozostawiając rozpoczęte, niedoskonałe przedsięwzięcie, by nie tracić na darmo czasu pomagam innym. Nie tracę jednak z oczu pierwotnego zamiaru. Zawsze z biegiem czasu owoce dojrzewają, ludzie zmieniają się, trudności się wyciszają.

Znoś chętnie braki innych, jeżeli chcesz, bo inni znosili twoje. Kto chce żyć jak dobry katolik, musi unikać tych, którzy mówią źle o religii, o jej sługach - o papieżu, który jest ojcem wszystkich katolików. Trzeba być złym synem, by źle mówić o naszym Ojcu Św. A jednak są tacy katolicy, ale Drodzy synaczkowie, zapamiętajcie sobie te słowa, których używa diabeł nakłaniając i popychając was do złego: eeee, to nic nie szkodzi!.

Polecam wam, byście wszyscy nieśli chętnie swój krzyż, jak tego chce Święta Wola Boża i byście nieśli go radośnie wiedząc, że jak mijają lata, tak minie i krzyż.

Kto chce być naprawdę moim, niech pogardza rzeczami tej ziemi. Oto maksyma, którą zostawia nam Boski Zbawiciel, byśmy mieli pewność zbawienia się.

Czy jest jakiś święty, który umarł w przepychu tego świata Nie!.

Kiedy chcemy wezwać pomoc Dobrego Boga Ojca, musimy być gotowi poświęcić wszystko.

Nieuczciwością jest ściągać na świat plagi i bicze Pańskie.

Bądźcie wewnętrznie przekonani, że wszystkie łaski, o które prosicie Najświętszą Maryję Pannę będą wam udzielone, byleście nie prosili o rzeczy, które przysłużyłyby się do waszego potępienia.

Wierzcie mi drodzy synaczkowie, że ten, kto ma nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu, ma pewną drogę i nagrodę wiecznego zbawienia.

Obojętność jest dobra we wszystkim co nie dotyczy Woli Bożej.

Pamiętajcie synaczkowie, że każdy chrześcijanin jest obowiązany dawać przykład bliźniemu i żadne kazanie nie jest tak budujące jak dobry przykład.

Pamiętajcie także o uczciwej rekreacji, by rozrywki były korzystne, restaurowały siły ciała i odmieniały ducha. Uważajcie, by rozrywka nie była próżna a czas darmo tracony.

Pan Bóg nie patrzy na rodzaj pracy, ale patrzy na cel kogoś, kto ją wykonuje. Bowiem wszystkie zajęcia są jednakowo szlachetne, ponieważ w równy sposób widziane w Oczach Bożych.

Szczerą, synowską, światłą ufność w Maryję, szczególną czułość wobec Niej i stała pobożność pozwoli wam przewyciężyć każdą trudność, być wytrwałymi, wymagającymi w stosunku do siebie, kochającymi bliźnich i poprawnymi we wszystkim.

W osobie biednych, najbardziej opuszczonych jest obecny Zbawiciel, a więc to nie biedni chłopcy proszą o miłosierdzie, ale Jezus w osobie swoich biednych. Rób to co możesz, a Pan Bóg uczyni resztę. On cię nie oszuka, jeśli pracujesz dla Niego.

Najświętsze Serce Jezusa jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa i wszelkich łask.

Religia jest jedynym solidnym pocieszeniem pośród zmartwień i biedy tego życia. Ona sama zabezpiecza nam szczęśliwość w czasie i w wieczności.

W trudnościach i w walce nie zapominaj nigdy, że mamy przygotowaną wielką nagrodę w niebie.

Kiedy jakiś syn zostawia rodziców, by być posłuszny powołaniu, Jezus Chrystus sam zajmuje jego miejsce w rodzinie.

Pamiętajcie, że uszanowanie świąt przynosi błogosławieństwo Boże na wszystkie zajęcia tygodnia.

Jeżeli chcesz żyć szczęśliwie, trzeba zasłużyć sobie na to dobrym sercem, które potrafi kochać przyjaciół, być cierpliwym i wspaniałomyślnym dla nieprzyjaciół, płakać z tymi, którzy płaczą, nie zazdrościć szczęścia innym oraz wszystkim czynić dobrze.

Pan Bóg chce naszego dzieła i daje środki by je czynić. Kto pracuje dla osiągnięcia Bożego celu ma prawo do środków, a my jesteśmy pewni, że je osiągniemy.

Przyszłość świata jest bardzo ponura, ale Bóg jest Światłem a Najświętsza Dziewica jest zawsze Gwiazdą Zaranną. Zaufajmy Bogu i Maryi.

Módlcie się zawsze do Maryi, szczególnie zaś tym wezwaniem: Maryjo Wspomożenie Wiernych módl się za nami! To jest niedługo modlitwa, ale sam doświadczyłem, że jest bardzo skuteczna.

Zanim weźmiemy się do jakiegoś dzieła, upewnijmy się czy jest wolą Bożą, by to czynić. Jeśli Pan Bóg zechce będziemy nieustraszeni, przezwyciężymy przeszkody i pokonamy tysiące trudności, które spotkamy na tej drodze.

Tak jak jest złym synem ten, kto kontroluje prowadzenie się swego ojca, tak też jest złym chrześcijaninem ten, który kontroluje Papieża. Papież jest ojcem chrześcijan na całym świecie.

W zwalczaniu błędów i czynieniu dobra zaufajcie Jezusowi i Maryi a będziecie gotowi na poniżenie, podeptanie w was godności ludzkiej, a także na męczeństwo.

Oprócz Jezusa nie mamy lepszego oparcia na tej ziemi, ani pełniejszego pocieszenia jak zawierzenie opiece Tej, która jest rozdawczynią Jego łask.

Synaczkowie pamiętajcie, że jest wielkim nieszczęściem być przyczyną bólu dla własnych rodziców. Pan Bóg złorzeczy temu, kto jest powodem ich płaczu.

Jak są zróżnicowane sądy ludzkie! Mówią to co chcą. A przecież są tylko tym, czym są przed Bogiem Jedynym Sędzią Sprawiedliwym.

Wszystkie nasze zdolności i nasze zamierzenia, wszystkie nasze prace i nasze cierpienia, nasze upokorzenia, muszą mieć na uwadze tylko chwałę Boga.

Pracujmy nieustannie w tym życiu, by zbawić naszą duszę i dusze innych. Odpocznijmy w błogosławionej wieczności.

Moi drodzy, podziękujmy Panu. Widać właśnie, że Pan wiele razy stwarza przez łaskę prawdziwe cuda. Szczęśliwi ci, którzy odpowiadają na łaskę Boga, ale nieszczęśliwi owi, którzy słysząc Go pukającego do drzwi ich serca, zamykają je. Ci są w wielkim niebezpieczeństwie, bo mogą umrzeć w grzechu. To jest to, czym grozi Bóg w Piśmie Świętym.

Najświętsza Dziewica pomoże nam wkroczyć na drogę do nieba.

Uczestniczyć w pełni we Mszy św. znaczy zrujnować cały dorobek diabła.

Tyle samo czasu zajmuje mi przeczytanie wspaniałej lektury, ile innej pełnej wulgarności. Nie są one niczym innym, jak tylko tym czym są przed Bogiem oknami duszy są oczy. Kto nie chce walczyć w łączności z Jezusem Chrystusem na ziemi, nie będzie mógł się radować Jezusem Chrystusem w niebie.

W momencie śmierci zbiera się to, cośmy zasiali podczas całego życia.

Pamiętaj, że na tym świecie nie mamy czasu pokoju, ale czas ciągłej wojny. Prawdziwy pokój będziemy mieć w niebie, jeżeli będziemy mężnie walczyli na ziemi - nie ma nic za darmo. A kto Jezusowi Chrystusowi zapłacił za zbawienie.

Wiecie co was popycha z największą siłą do śmierci To grzech, który jest dla śmierci jak ostroga dla konia ostroga i klapy na oczach przed przepaścią.

Nie czytajcie nigdy książek, których pożytku nie jesteście pewni, bez zapytania się o radę kogoś, kto może wam dać sprawiedliwą ocenę.

Pan Bóg nie powiedział, przyrzekajcie, a będzie wam dane, ale dajcie a będzie wam dane. Trzeba więc wzruszyć Pana Boga, ukazując Mu nasze dobre czyny. Kto mu się odda całkowicie, jest niemożliwe, aby nie został wysłuchany.

Podobno drabiną Matki Bożej więcej grzeszników weszło do nieba, jak widział we śnie św. Franciszek.

Chcecie bym wam zaproponował sposób czynienia pokuty, dostosowanej do waszego wieku i waszych uwarunkowań Sprawcie, by pościły wasze oczy, zwane oknami, przez które wchodzi diabeł do duszy.

Małe cierpienia są jak inne ziarna, które nie wrywa się dopóki nie wzrosną i dlatego zapewniam was, że przyjdą jak burza ciemności w wasze serca.

Pamiętajcie, nie opłaca się gniewy i tupet, potrzebny jest ciągły pokój, to jest stałość cierpliwość i trud.

Pracuj dla Pana. Co dotyczy ciebie na tym świecie jest kwestią chwili. Niebo odpłaci ci wszystko.

To co uświęca to nie cierpienie, ale cierpliwość. W piekle jest potworne cierpienie, ale nie ma już nadziei ani cierpliwości.

W melancholii najlepszym środkiem jest ukazanie kierownikowi duchowemu waszej pokusy; diabeł jest przyjacielem ciemności.

Modlitwa o zbawienie jest niepodważalnie skuteczna. Jest pewnością, że się otrzyma to o co się prosi.

Prawdziwą zemstą katolika jest przebaczenie i modlitwa za osobę, która nas obraża.

Boję się tylko dwóch rzeczy: grzechu śmiertelnego, który zadaje śmierć duszy i zaskakującej śmierci cielesnej tego, który znajduje się w stanie niełaski z Bogiem.

W Ewangelii jest napisane: błogosławieni prześladowani. A nigdzie błogosławieni ci, którzy się rozkoszują.

Pracę, ducha zemsty, miłość własną, własne racje i pretensje a także honor, wszystko trzeba poświęcić, by wykluczyć grzech.

Niech nie zachodzi słońce nad waszym zagniewaniem. Nie przywołujcie na pamięć przebaczonych obelg, nie przypominajcie sobie szkody czy zapomnianych krzywd. Mówcie zawsze z serca.

Doskonałość zdobywa się z trudnością i bardzo powoli.

Moją polityką jest Ojciec nasz, codziennie prosimy Ojca niebieskiego by przyszło jego królestwo, tzn. by można było je odczuć jako coraz mocniejsze i bardziej chwalebne: Adveniat regnum Tuum! to jest to, co jest najważniejsze.

Umiejmy znieść braki innych, gdyż na świecie nie ma doskonałości, ponieważ ona jest tylko w raju.

Kiedy się modlicie, myślcie o tym, co czynicie. Modląc się rozmawiacie z Bogiem. Rozmawiać to znaczy wymawiać dobrze słowa, by być zrozumianym, a więc modląc się odmawiacie modlitwy powoli i takim tonem, jakim rozmawiacie z waszym najlepszym i najgodniejszym przyjacielem.

Nie odkładajcie pokuty na starość, gdy siły wam już na to nie pozwolą.

Aby znajdować się w nieustannej łączności z Bogiem należy przed każdym nowym zajęciem wzbudzić w sobie intencję, powierzając je na większą chwałę Bożą.

Jeżeli modlicie się, z dwóch ziaren, które siejecie zrodzą się cztery kłosa.

To co sprawia największą krzywdę diabłu, to czego obawia się najbardziej, to praktykowanie tego, co się postanowiło na spowiedzi.

Nie powinniśmy oczekiwać pomocy Bożej Opatrzności stojąc beczynnie. Ta przyjdzie, gdy zobaczymy nasze wspaniałe wyniki naszych wysiłków, dokonanych z miłości do Boga.

Co do wiary, jestem zawsze z papieżem i z papieżem mam zamiar pozostać jako katolik aż do śmierci.

Fundament boskiego autorytetu widzialnej Głowy Kościoła wypływa z naszej świętej religii katolickiej.

Patrzcie jak pracuje pszczoła, tak powinniśmy pracować my: wybrać to co pożyteczne.

W obecnym czasie dobry katolik musi bronić religii. To co trzeba czynić, to zdobywać się na dobry przykład i praktykowanie wszystkich cnót, by zjednać wszystkie serca dla naszej religii, do której mamy szczęście przynależeć.

Bądźcie dobrymi katolikami mającymi dobre podstawy i czyniącymi dobre dzieła. Wyznawajcie wiernie tą wiarę, która jest jedyna i prawdziwa i zgromadzi jednego dnia wszystkich w szczęśliwej wieczności.

Kachajcie, szanujcie, wyznawajcie naszą świętą religię, tę dzięki której wychowałem się i ustrzegłem od zepsucia świata, tę religię która nas pociesza w ciężarze życia, umacnia w chwili śmierci, otwiera drzwi szczęśliwości bez końca.

Nasza święta religia wiedzie człowieka do szczęśliwości, do nieba. Jest jednocześnie wspólnotą przynoszącą korzyść materialną. Nie ma takiego nieszczęścia, któremu by nie pomogła, nie pocieszyła w utrapieniu, nie oświeciła w ciemnościach życia i nie wsparła w nieszczęściu.

Religia była i będzie w każdym czasie nauczycielką ludzi. Zawiera ona tak doskonałe prawo, że potrafi uginać się pod ciężarem czasów i przystosować się do różnych właściwości wszystkich ludzi.

Bądźcie zjednoczeni przy każdym nieszczęściu w grzechu, nie zniechęcajcie się. Wróćcie by wypowiadać się zaraz z należytymi dyspozycjami. Spowiednik ma prawo od Pana Boga i rozporządzenie, by wam przebaczyć. Także, gdybyście upadli nie tylko siedem, ale i siedemdziesiąt siedem razy. Nie lękajcie się, ale zaufajcie i zróbcie sobie stałe postanowienie.

Największym bogactwem tego świata jest święta bojaźń Boża.

Postarajcie się przewyciężyć te iluzje, które mają młodzi ludzie, to znaczy myśleć, że macie jeszcze wiele lat życia. To jest bardzo niepewne, moi drodzy synaczkowie, podczas gdy jest pewne to, że musicie umrzeć i jeśli

umrzecie źle, będziecie zgubieni na zawsze. Bądźcie więc bardziej zatroskani, by przygotować się na śmierć przez życie w Bożej Łasce, niż o jakąkolwiek inną rzecz.

Nigdy nie czytajcie, ale to nigdy oglądajcie niedobrych książek czy czasopism widowisk, filmów. Jeśli dla przygody - rozrywki ktoś wam podaruje książki, czy czasopisma przeciw religii odrzućcie je z taką stanowczością i pogardą, z jaką odrzucilibyście filiżankę pełną trucizny. Jeżeli macie możliwość spalcie to. Lepiej bowiem będzie jeżeli spali się książka płyta czy gazeta w ogniu tego świata, niżby wasze dusze i ciała poszły palić się na zawsze w ogniu piekielnym.

Pracujmy z sercem. Pan Bóg odplaci nam jak dobry gospodarz. Wieczność będzie wystarczająco długa, by odpocząć.

Moi synaczkowie, jeżeli chcecie zapewnić sobie wieczne zbawienie, słuchajcie chętnie Słowa Bożego, strzeżcie się grzechu nieuczciwości, uczynicie wszystko co możecie, by odprawić dobre spowiedzi.

Boski Zbawiciel przez swoją łaskę uczynił łatwym i dostępnym dla naszych sił wszystko to, co służy do naszego uświęcenia i zbawienia dusz.

Co to jest szacunek ludzki Jest to papierowe monstruum, które nie gryzie.

Przystępując często do Komunii Św. starajcie się być drodzy Bogu i ludziom, a Matka Najświętsza uprosi wam tę łaskę, byście otrzymali Sakramenty Św. przy końcu waszego życia.

Ten kto nie czuwa ryzykuje, że się nie zbawi, ponieważ albo mu braknie czasu, albo woli, albo Łaski Pana.

We wszystkich krajach świata każdy może się zbawić, jeżeli żyje jak dobry chrześcijanin.

Ci wszyscy, którzy spełniają jakieś zadania, jeśli chcą by byli słuchani i szanowani, niech czynią tak samo wobec swoich przełożonych.

Bądźcie uważni i pewni życia wiecznego, abyście odpowiadali na łaski, jakich Bóg udziela wam nieustannie.

Tak, Tak! Zbawimy się dzięki Łasce Bożej i Jego pomocy, której nigdy nie brakuje oraz przez naszą dobrą wolę. Módlmy się, aby modlitwa w tym celu była naprawdę skuteczna. Przez wiarę otrzymuje się to, o co prosi.

Raczej znoście jakiegokolwiek zło i utrapienie tego świata, niż wspólne przebywanie i mieszkanie z osobami, które mogłyby narazić na niebezpieczeństwo zbawienie waszej duszy.

Pan Bóg potrafi bardzo obficie wynagrodzić poświęcenia, które się czyni, by być posłusznym Jego Świętej Woli.

Młody człowiek kocha bardziej niż inny. Nie myśl, że jeżeli rozpoczniesz rozmawiać z nim o jego wiecznych interesach nie zrozumie tego, kto mu jest życzliwy, a kto nie jest szczerze nim zainteresowany i chce go wykorzystać.

Bądźcie posłuszni. Przez to będziemy pewni czynienia woli Bożej i postąpimy o jeden szczebel na drabinie świętości.

Najłatwiejszym środkiem dla nas, by stać się świętymi jest to, by rozpoznać Wolę Bożą w woli naszych przełożonych, we wszystkim co nam nakazują i w tym co się zdarza w całym naszym życiu.

Życzę studentom, aby mogli osiągnąć wiedzę świecką nie zapominając wiedzy Świętych.

Nie pysznijcie się nigdy tym co wiecie. Im więcej ktoś wie tym bardziej jest świadomym swojej niewiedzy.

Jeżeli posiadzimy wiedzę bez pokory, nigdy nie będziemy synami Bożymi, ale synami ojca pychy, którym jest szatan.

Wyrzućcie z waszego serca grzech i przywiązanie do niego. Będziecie mieli wystarczająco wiedzy, by zbawić dusze wasze.

Człowiek tzw. przeciętny, ale cnotliwy i pokorny czyni o wiele więcej dobra i większe rzeczy niż pyszny tak zwany uczony.

Jeżeli jesteśmy chrześcijanami musimy naśladować Jezusa Chrystusa, także w cierpieniu.

Święci uczestniczą w potędze Boga i rządzą z Nim. W ten sposób ukazują ziemi, jak cnota jest drogą Panu.

Śmierć dla kogoś, kto ma spokojne sumienie jest komfortem, pocieszeniem, miejscem, które prowadzi do doskonałości, do szczęśliwości. Dla kogoś kto ma grzech na duszy, przeciwnie, jest największym jaki może być lękiem, terrorem, cierpieniem, rozpaczą.

Śmiertelnicy, naśladowajcie chwalebne drogi świętych, te są krokiem chwały, drogą szczęścia.

Wszyscy musimy mieć z Chrystusem swój udział w krzyżu, a naszym krzyżem są cierpienia, które wszyscy spotykamy w życiu.

Nie wiedza czyni nas świętymi, ale cnota.

Jeżeli chcemy, by świat mówił o nas, stańmy się świętymi.

Jeżeli macie kolce, połączcie je z tymi, które są w koronie Jezusa.

Czy święci nie są żywymi sługami w wytrwałym i heroicznym praktykowaniu cnót, które nie przekraczają w sposób konieczny biedne ludzkie siły.

Trzeba pokochać krzyż, który Jezus nakłada nam na ramiona.

Zatem odwagi! Nadzieja nas uzupełnia, gdy wydaje nam się, że cierpliwość zawodzi.

Trzeba byśmy byli ukrzyżowani z Jezusem Chrystusem. Krzyż jego jest flagą i sztandarem. Kto nie chce Go naśladować, nie jest godnym być Jego uczniem.

Każdy niech będzie gotowy cierpieć zimno i gorąco, biedę i upokorzenie tyle razy, ile te przyczyniają się do pomnażania Chwały Bożej i zdrowia własnej duszy.

Wszyscy powinniśmy złożyć w Jezusie naszą nadzieję, uwierzyć w Niego, ufać Mu dlatego, że tylko On przez swoją mękę i śmierć uczynił nas Synami Bożymi, swoimi braćmi, dziedzicami tych samych skarbów nieba.

Lepiej trochę hałasu, niż szafasu i podejrzanego ciszy.

Jeżeli ktoś cieszy się szacunkiem, wszystko co czyni, przyjmowane jest za dobrą monetę.

Jezus Chrystus wstąpił do nieba i powiedział: + Idę przygotować Wam królestwo.+ Jeżeli mamy królestwo przygotowane w niebie, powinniśmy uważać za marność rzeczy tej ziemi. Wielkie to pocieszenie dla nas, że mamy przygotowane już miejsce w raju.

Pycha jest robakiem, który toczy duszę i przyczynia się do utraty zasług za wszystkie nasze dobre rzeczy.

Podwójna jest zasługa, którą się otrzymuje przez modlitwy za dusze czyścicowe. Pierwsza to wybawienie biedaków z ich cierpienia, a drugą jest wielka nagroda w niebie, jaką Pan przygotował dla nas, kiedy się z Nim spotkamy.

Pragnę byście byli mniej wrażliwi na pochwały i na krytyki.

Jeżeli chcesz stać się dobrym, praktykuj tylko trzy rzeczy, a wszystko pójdzie dobrze. Jakie to rzeczy Oto one: radość, nauka i pobożność. To jest wielki program, realizując go możesz żyć szczęśliwie i czynić wiele dobrego dla swojej duszy Z obfitości wszyscy winniśmy dawać na biednych i na pobożne dzieła, wystarczy byśmy chcieli. Teraz, według przykazania naszego Pana, ten nadmiar należy do biednych.

Zbytняя wrażliwość jest pychą, która nie zna miłości, pozwala zapomnieć przykazanie o przebaczeniu, odstrasza dusze przyjaciół, czyni nas zniechęconymi przez wszystkich dopóki nie znajdziemy kogoś silniejszego od nas, kto nas zdemaskuje. Wtedy rozpoczynają się trudności, zły humor, złości i kompromitacja.

To, co musimy zrobić, to nigdy sekundować, ale powstrzymywać, zapobiegać działaniu zmysłów.

Niejedni mogą wyobrazić sobie, jak chłopcy bywają obrażani przez niektóre wyrażenia, czy jakiś uszczypliwości powiedziane na ich temat. Biedny nie jest bardziej dumny od bogatego, ale może być bardziej gwałtowny.

Umiarkowanie i praca są najlepszymi stróżami cnoty.

Cierpliwość jest błogosławiona przez Pana i sprzyja rozwojowi intelektu, i zdrowiu ciała.

Pan pomnaża dobro tym, którzy Mu służą.

Zgoda! Trzeba popierać wspólnie rzeczy dobre. Niech inicjatywa pochodzi od kogo chce. Wiadomo, że nie wszyscy mają te same zdolności, te same studia, te same środki.

Jedna minuta czasu jest skarbem tak drogoceńnym jak sam Bóg.

Nie traćcie czasu, czyńcie dobro i to wiele dobra, a nie będziecie nigdy żałowali, żeście je uczynili.

Chciecie być silni, by walczyć przeciwko szatanowi i jego pokusom Kochajcie Kościół, czcijcie Najwyższego Pasterza, przystępujcie do Sakramentów Świętych, nawiedzajcie często Jezusa w Najświętszym Sakramencie, miejcie nabożeństwo do Najświętszej Maryi Królowej Wspomożycielski.

Moi synowie! Szanujcie czas, a czas was zachowa na wieczność.

W każdym niebezpieczeństwie wzywajcie Maryję Wspomożycielkę a zapewniam, że będziecie wysłuchani.

Strzeż się każdego rodzaju złej lektury. Co więcej, ilekroć twoje sprawy byłyby narażone na niebezpieczeństwo, bezzwłocznie zostaw tą lekturę.

W pokusach uciekajcie się środka, który ja wypróbowałem w mojej długiej praktyce i uznałem za potężny w

zwalczaniu szatana: ucałować medalik Maryi Niepokalanej.

Nie myślałem, że może być tyle niepokoju co teraz, by tracić czas i rujnować sobie duszę romansami.

Jeśli się spostrzeżesz, że jesteś kuszony, zabierz się od razu do jakiejś pracy i wzywaj Niepokalanej Maryi Wspomożycielki. Skromność i bezczynność nie mogą żyć razem.

Całe życie człowieka powinno być ciągłym przygotowaniem się do śmierci.

Idźmy przed tabernaskulum na jedno Ojczy nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu, jeśli nie możemy nic więcej. To wystarczy byśmy byli umocnieni przeciw pokusom. Kto ma wiarę niech nawiedza Jezusa w Najświętszym Sakramencie, rozmyśla każdego dnia, byleby to nie miało celu światowego. Ach co ja mówię, jest niemożliwe, by grzeszyć.

Kto modli się, z pewnością zwycięży każdą pokusę, nawet najsilniejszą. Kto się nie modli jest w niebezpieczeństwie następnego upadku.

Może się wam zdarzyć jak żydom na pustyni, którzy spotkali gorzkie wody, to jest rzeczy nieprzyjemne, choroby, trudne próby, pokusy. Wówczas uciekajcie się do środka wskazanego przez Mojżesza. Weźcie drzewo, które ma własności osładzające. Chcę powiedzieć drzewo Krzyża Św., czyli pamięć męki Jezusa Chrystusa.

Nie boję się wcale ludzi, gdy mówię im prawdę, boję się tylko tego, co mógłby uczynić Bóg, gdybym wypowiedział kłamstwo.

Pamiętajcie synaczku, że my jesteśmy stworzeni, by służyć Bogu, naszemu Stwórcy i że nie posłużyłyby nam do niczego zdobyta wiedza i bogactwa tego świata, bez bojaźni Bożej. Z tej bojaźni Bożej wypływa każde nasze dobro doczesne i wieczne.

Weźmy z rąk Bożych wszystko co się zdarza, a zapewniam was, że Pan weźmie dobrze pod uwagę nasze poddanie się Jego woli.

Opatrzność Boża w swoim czasie zajmie się obroną niewinnych.

Nawet gdybyście byli zdrowi i silni, a nie mielibyście zakorzenionej w waszym sercu Bojaźni Bożej, nie możecie nic uczynić. Natomiast wiedźcie, że z pomocą Bożą możecie uczynić wszystko.

Życzę wam abyście zachowali wasze prawdziwe bogactwo, jedyne bogactwo, bogactwo bogactw, bogactwo, którego możecie pragnąć, starać się otrzymywać je wszelkimi sposobami, a tym bogactwem jest Bojaźń Boża.

Nie lękaj się niczego, kto ma Boga ma wszystko.

Dopóki można wykluczamy nieporozumienia i idźmy nawet po trochu naprzód, ale systematycznie Nasze życie jest w rękach Pana, który jest Dobrym Ojcem. On wie do kiedy ma nas zachować.

Trzeba byśmy dostosowali się do naszych czasów, to znaczy umieli uszanować ludzi i władzę. Jeżeli można mówić, mówić dobrze, a gdzie nie to milczeć. Gdyby była jakaś słuszna racja, dowartościować ją prywatnie, bo to co się mówi o władzy cywilnej powtórzy się wiele obszerniej o władzy kościelnej.

Prawdziwą kazią wszelkiego zła jest grzech. To on czyni nieszczęśliwymi narody. Oddalajmy więc zło, które nas uciska i strzeżmy się tych, którzy nam zagrażają. Oddalmy każdą, to znaczy grzech.

Jeżeli cokolwiek odnosi się do naszych biednych osób, którymi Bóg posługuje się jako pokornymi narzędziami, mówmy zawsze: z łaski Bożej jest to wszystko, dlatego tylko Jemu cześć i chwała.

By być prawdziwym robotnikiem ewangelicznym, nie trzeba tracić czasu, ale pracować.

Polecam formować jedno serce i jedną duszę, by kochać i służyć Bogu i rozprzestrzeniać Jego chwałę przez praktyki pobożne i miłosierne.

O młodzieży! Zachowujcie w waszym sercu skarb cnoty. Posiadając go macie wszystko. Tracąc go, stajecie się najbardziej nieszczęśliwymi na świecie.

Historia uczy, że zawsze cnota była kochana i zawsze byli czczeni ci, którzy ją praktykowali.

Chcecie, by diabeł was dopadł, rzadko odwiedzajcie Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Chcecie by szatan uciekł od was, odwiedzajcie często Jezusa.

Religia jest jedynym komfortem między nędzą tego świata i nieszczęściami tego życia. Ona nam zapewnia szczęśliwość po śmierci.

Pan Bóg niech wam wszystkim błogosławi i niech wam udzieli łaski, by dobrze żyć i dobrze umrzeć.